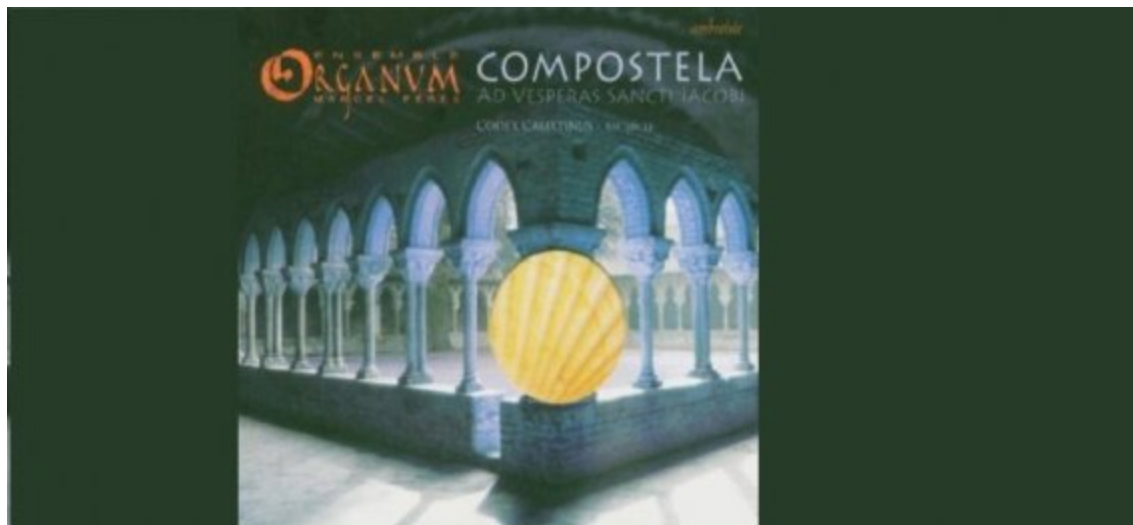


## **Antonina Karpowicz-Zbińkowska: Ensemble Organum, Compostela ad Vesperas Sancto Iacobi**

Wśród utworów znajdujących się w rękopisie Codex Calixtinus na szczególną uwagę zasługuje utwór Congaudeant catholici, conductus, a więc utwór w całości skomponowany według inwencji autora, bez zapożyczeń z melodii chorału gregoriańskiego



Wśród utworów znajdujących się w rękopisie Codex Calixtinus na szczególną uwagę zasługuje utwór Congaudeant catholici, conductus, a więc utwór w całości skomponowany według inwencji autora, bez zapożyczeń z melodii chorału gregoriańskiego - przeczytaj felieton z cyklu Perły Muzyki Dawnej

XII-wieczny rękopis znany pod nazwą Codex Calixtinus, spisany na polecenie papieża Kaliksta II jest to księga poświęcona kultowi św. Jakuba oraz pielgrzymowaniu do Santiago de Compostella. Zawiera, poza zbiorem nabożeństw i modlitw, opisów cudów przypisywanych św. Jakubowi (wśród nich wymienia się także narodzenie Bolesława Krzywoustego, które zostało wymodlone właśnie w tym sanktuarium) oraz różnego rodzaju porad dla pielgrzymów, także śpiewy pielgrzymie i te, specjalnie dedykowane św. Jakubowi.

Wśród utworów znajdujących się w tym rękopisie na szczególną uwagę zasługuje utwór *Congaudeant catholici*, conductus, a więc utwór w całości skomponowany według inwencji autora, bez zapożyczeń z melodii chorału gregoriańskiego. Conductus ten uważa się za pierwszy w historii utwór trzygłosowy.

Na płycie zespołu Organum, zawierającej śpiewy z tego kodeksu, oprócz fragmentów oficjum brewiarzowego, znajdują się także utwory typowo pielgrzymie. Wyróżnia się tu szczególnie otwierający płytę hymn *Dum pater familias*, zaśpiewany w mistrzowski sposób, z dodanym bourdonem, w iście marszowej formule. Zaskoczeniem staje się pojawiający się drugi głos (trzeci, jeśli liczyć także głos bourdonowy), staje się on czymś w rodzaju otwarcia płaskiej melodii w trzeci wymiar. To wyjątkowo piękny efekt, który udało się osiągnąć Peresowi, odkrywający ukryty, mistyczny sens pielgrzymowania. Do tego marszowy charakter tego śpiewu powoduje, że melodia ta zaczyna prześladować słuchacza, a nogi same zaczynają maszerować

Pozwolę sobie w tym miejscu zacytować słowa św. Augustyna, który sformułował przepiękną symbolikę pielgrzymki, która jest obrazem całego naszego ziemskiego życia:

*Jest jednak w niebie wieczna Jerozolima, gdzie są nasi współobywatele, aniołowie. Do nich to pielgrzymujemy po ziemi. Podczas wędrówki wzdychamy, w mieście radować się będziemy. Podczas tej wędrówki spotykamy również i towarzyszy, którzy już widzieli to miasto i zachęcają nas, żebyśmy do niego biegli. (...) Zatem biegnijmy, biegnijmy, bo pójdziemy do domu Pana. Biegnijmy i nie męczmy się, bo przyjdziemy tam, gdzie nie ma zmęczenia. (Obj. Ps. 121,2)*

Również pieśni pielgrzymie mają swoją własną symbolikę:

*Idźcie drogą, idąc śpiewajcie. Tak czynią podróżni dla umilenia sobie trudu. Wy śpiewajcie na tej drodze. Zaklinam was na samą drogę, śpiewajcie podczas niej. Śpiewajcie pieśń nową. Śpiewajcie pieśń miłości o waszej ojczyźnie. Nowa droga, nowy pielgrzym, nowa pieśń. (...) Jak śpiewają podróżni, i śpiewają to najczęściej podczas nocy. Wszystko wówczas przeraźliwie wokół szeleści, a raczej nie szeleści, lecz głucho milczenie zalega dokoła. A im głębsze milczenie, tym większym napawa strachem. Śpiewają nawet ci, którzy boją się złoczyńców. O ileż bezpieczniej śpiewasz w Chrystusie? Na tej drodze nie ma złoczyńcy. (Obj. Ps. 66,6)*

*Antonina Karpowicz-Zbińkowska*

Codex Calixtinus - ad vespervas sancti Iacobi - Organum .wmv

